GODZIENNA

Gazeta Krakowska

Ner 255. Rok 1832. Wtorek 25 Września.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godzinie 4 po południu w drukarni st. Gieszkowskiego.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 3
Ner pojedynczy..gr. 10
Za doniesod wier. gr. 15

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zrednkowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0°	Therm.	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27. 11. 156	+ 7,7	+ 1,5	Pł: Zachodni słaby	Pochmurno	
24 12	„ 11. 208	12,9	+ 2,9	„ „	„	
3	„ 10. 754	13,1	+ 1,2	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
9	„ 10. 303	+ 6,8	0,0	Żaden	Pogoda	

Część Nieurzędowa.

ANGLIA.

Londyn 7 Września.

Onegdy w wieczór w bliskości szpitala cholerycznych widziano mnóstwo ludu z małą trumną, w niey znaydował się 4letni chłopiec bez głowy, którą nierozsądnym sposobem użyli do anatomicznych doświadczeń. Pospólstwo utrzymywało, że żywemu głowę ucięto, i na dowód trumnę z ciałem jego obnosiło. Motloch ten powiększywszy się znacznie, powyższy szpital zburzył zupełnie, tak, iż mury niepozostały, wyprowadziwszy poprzednio chorych, z których wiele na drodze pomarło. Wóz kosztowny i wygodny do przewozu cholerycznych, spalono na ulicy; gdy z drugim to samo zabierano się zrobić, nadeszła policya z woyskiem i ujęła kilku przywodzców, a reszta się rozbiegła do domów. — Rodzice tego chłopca pomarli przed nim na cholerę, poczem go oddano do szpitala cholerycznych. Dziad widząc wnuka jeszcze słabym, zrobił przygotowanie, aby go wziąść do domu; lecz gdy słabego, w szpitalu zażądał, oświadczono mu, że już nie żyje. Wtedy udał się ów starzec na cmentarz, a wykopawszy jego trupa, znalazł go bez głowy, co utwierdziło fałszywe mniemanie pospólstwa. Zdarzenie to ma bydź sądownie rozpoznane.

Pan Thomas Trowbridge, kapitan stojącego przed niejakim czasem angielskiego okrętu *Stag* przed Oporto, nie wątpi o pomyślnych skutkach wyprawy Don Pedra, których jednakowoż nie zasadza tyle na źródłach pomocy, jak raczey na braku energii w miguelistach, którzy dozwalają swym przeciwnikom spokoynie posiadać Oporto; zaniedbanie, które ściągnęło podziwienie i xięcia Wellingtona.

Donoszą z Kadyxu, że tam aresztowano wiele znakomitych osób z powodów politycznych.

Lord Anglesea udał się z Dublina na spotkanie admirała Malcolm i flotty jego, wracającey z Plymouth do Irlandyi.

W zeszły wtorek wypłynęły ztąd trzy statki parowe, najęte przez ajentów Don Pedra. Na jeden z nich wsiadł pułkownik Burrell, który dowodzić będzie zaciągnionemi

niedawno w Anglii żołnierzami; towarzyszą mu kapitan Bell i Pan Higgins. Na dwa dni przed wypłynieniem tych statków, ajenci Don Pedra wysłali zaciągnionych żołnierzy małemi oddziałami do Kent i Sussex, bojąc się aby wsiadanie ich na statki w Londynie nie doznało przeszkody.— Skoro owe statki minęły Gravrsend, natychmiast zaciągnieni żołnierze wsiedli na nie w różnych mieyscach.

W gazecie *Morning-Herald* znaydnje się następujące pismo, datowane z Oporto dnia 22 sierpnia: — »Miasto nasze obwarowane jest we wszystkich punktach. Don Pedro pracuje z wielką gorliwością, i ze wszystkiego widać, iż zamyśla długo zachować się w stanie spokoyności. Jenerał Santa Marta miał się cofnąć na południowy brzeg Duero, ażeby część woyska swojego ustawił między Koimbrą a brzegiem. Armia Don Pedra przez ostatnie dwie nocy stała pod bronią; myślano bowiem, iż te poruszenia uczynione są w myśli napadnięcia, na miasto od strony Villanova. Oprócz tey małey trwogi, panowała w Oporto ciągła spokoyność, a ci którym położenie kraju i obecny stan rzeczy najlepiey jest wiadomy, przekonani są, że pokój ten nie będzie przerwanym. Mieszkańcy zaś tuteyśi zdają się bydź obojętnemi na stan ten rzeczy, lub obawiają się, aby gdy im się już tyle razy nie powiodło, na nowo zawiedzonemi nie byli. Cała więc siła wyprawy naszey ogranicza się jedynie na własnych zasobach woyska. Don Pedro jest teraz w stanie, regularniey żołd płacić; słychać nawet, iż woysko tak lądowe jak morskie w zaległości swojey po większey części zaspokojone zostało.» (G.P.S.)

B E L G I A.

Bruxella 8 Września.

Tuteyszy *Monitor* pisze: — »Często zwracaliśmy uwagę publiczną na to, iż niektóre dzienniki francuzkie piszą nayniedorzecznieysze wiadomości z Bruxelli, a pewne pisma tuteysze powtarzają je, chociaż niepodobne do prawdy, przydając długie uwagi. Dziś dziennik *Messager des Chambres*, okazujący od niejakiego czasu wielką wyrozumiałość dla Holllandyi, umieścił wyjątek z listu z Bruxelli, wyrażający, iż rząd nasz przyjął wszystkie propozycye gabinetu hollenderkieego, przełożone konferencyi w ostatnim akcie; że Belgja nie pozyska wolney żeglugi na Skaldzie i opłacać będzie cło tymczasowo takie, jakie się pobiera na Renie, i nie będzie miała prawa zostawać w bezpośrednich związkach handlowych z krajami niemieckiemi; iż będzie musiała zrzec się Luxemburga i t. d. Ministerium (dodaje tenże dziennik) chce jeszcze w obecney chwili utaić swoje przystąpienie, z obawy rozjątrzenia kupców i przemysłowey klassy mieszkańców. Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, iż to wszystko jest fałszem. Ministerium nie zboczy od systemu przedstawionego izbom, i dodajemy, iż od czasu 68 protokułu, z d. 13 lipca względem Pana Thorn, konferencya nic urzędowego nie wydała i rządowi naszemu nie udzieliła. Wreszcie nadaremnie byłoby wzywać pewne dzienniki paryzkie, aby sobie lepszych korrespondentów wybrały. Zwyczaynym ich celem jest, utrzymanie umysłów w wzburzeniu, i znane są im dobrze przebiegi giełdowe. (G.B.F.)

F R A N C Y A.

Paryż 5 Września.

Gazeta Francyi z dnia 3 Września zamieszcza dwa listy pisane z Bruxelli, w których donoszą, iż niezawodną jest rzeczą, że król Leopold wszedł w układy z koferencyą londyńską przez pośrednictwo Pana van de Weyer, taynego swego pełnomocnika. Król Leopold zgodnie z dostoynym teściem swoim usiłują ile można, ostateczne rozstrzygnięcie sprawy belgiyskiey, która zarazem jest europeyską, odroczyć aż do wiosny, a tymczasem przytłumiać z wolna duch republikancki, i usuwać od wpływu i urzędów, twórców rewolucyi. Po tem wszystko da się urządzić na drodze pokoju, i stósownie do życzeń mocarstw, które Belgią uznały. Opóźnianie się ze zwołaniem izb we Francyi, które będzie naśladowane i w Belgii, zdaniem wspomnionych korrespondentów, mocno także przemawia za temi domysłami, które oni niemal za niezbitą prawdę podają.

Względem składu gabinetu, panuje jeszcze niepewność. Pan Dupin gorliwie stara się nakłonić jenerała Guilleminot, by wstąpił do ministerium: temu stawia zapory żądanie pewney znakomitey osoby, aby P. Thiers także członkiem gabinetu mianowany został. Tymczasem po zasięgnieniu rady xięcia Talleyrand, mniey na to nalegają, żeby deputowany

z Aix P. Thiers został ministrem. Xiąże Beneventu, który go teraz dokładnie poznał, oświadczył w tych dniach: *J'aurai du m'appercevoir depuis long-temps, qu'il n'y avait rien à faire de ce Monsieur là; il est trop petit.* (Już dawno powinienem był postrzedz się iż z tego Pana nic nie można zrobić; on jest za mały.) Pan Thiers ma ledwie 5 stóp wysokości.

Dnia 2 o godzinie 8mey w wieczór, wysłano gońca z Neuilly do Bruxelli.

Minister spraw wewnętrznych Montalivet, z powodu cierpień podagrycznych przez kilką dni uchylić się musi od interessów.

Hrabia Flahault powrócił wczoray z swey missyi do Londynu. Dziennik *Globe* powtarza, że hr. Flahault tylko w interessach familiynych udawał się do Anglii, co niezdaje się potwierdzać, gdyż jak w Londynie z hr. Funchal i lordem Palmerston, tak za swoim powrotem do Paryża z Panem Argout i lordem Granville, odbył długie narady.

Dnia 6 *Września.*

W xięztwie Parmy, równie jak w Modęnie i Romagna, garnizony będą zmienione i powiększey części zastąpione przez landwerów.

Grecyą pustoszy jeszcze woyna domowa. Kolokotroni przeszedł do partyi królewskiey. Król Otto ma bydź odprowadzony do Grecyi, przez trzy okręty, francuzki, angielski i rossyjski.

Podług wiadomości z Lewantu odebranych, flotty: ottomańska i egipska stały naprzeciwko siebie w szyku bojowym.

Gazeta Francyi oświadcza się za upoważnioną do zapewnienia, że proklamacya przed niedawnym czasem w imieniu Larochejaquelin ogłoszona, ani jest jego tworem, ani nawet z jego wiadomością nie wyszła. Znayduje on się tey chwili w Anglii i wszelkie zamachy w Wandei są mu zupełnie obce, wszelkie bowiem zamiary woyny domowey wyraźnie potępia.

Algier 13 *Sierpnia.*

Wiadomo że w rejencyi algierskiey jeden tylko znayduje się port, gdzie bezpiecznie kotwice zarzucić można, to jest port Bugia, 25 mil ztąd. To miasto jest głównym punktem ważnego dystryktu. W tych dniach zbliżył się do niego angielski wojenny statek, lecz z dział przywitany, znacznie uszkodzonym został. Kapitan zwrócił swóy okręt i żądał tu zadosyćuczynienia za doznaną obrazę. No co xiąże Rovigo mógł tylko odpowiedzieć, że Bugia jeszcze jest obrażona od Barbaresków. Kapitan w takim razie postanowił sprowadzić z Gibraltaru większą siłę, a uważając Bugią za niezawisłą, sam sobie na niey zadosyćuczynienie zrobić, o czém naczelnego wodza naszego zawiadomił. *(G.P.S.)*

NIEMCY.

Frankfort 1 *Września.*

Kilkaset mieszkańców Würzburga upraszali w swém przedstawieniu króla bawarskiego, aby uchwały związku niemieckiego nie przyjmował. Król zwrócić im kazał ich przedstawienie, z oświadczeniem, naywiększego nieukontentowania swego, i oznaymił, że sam potrafi bronić praw swojey korony, i niedozwoli, aby się mieszano do zewnętrznych stosunków Bawaryi, które wyłącznie należą do atrybucyi królewskich. Cieszy się jednak z małey liczby podpisów, gdyż to dowodzi, że większość jest spokoynych obywateli w Würzburgu. *(G.W.)*

NORWEGIA.

Christiania 31 *Sierpnia.*

W tuteyszey porannej gazecie czytamy następujący artykuł:

Młodzi tak nazwani *Candidati artium* zebrali się wczoray w wieczór z pochodniami, dla przyjęcia króla powracającego z Bogstadt. Za jego przybyciem odśpiewano zrobioną na tę okoliczność pieśń, przypotróynem serdecznem wykrzyknieniu *hura!* i podano ją królowi, który raczył wysiąść z pojazdu, i przemówić do witających go jak następuje: »Bardzo jestem wzruszony, tym nowym dowodem dobrych chęci i przywiązania uczniów, za co serdeczne oświadczam wam podziękowanie. Postępuycie z pilnością na drodze, na którą wstąpiliście, to zapewni wam szczęście, a mnie sprawi radość; proszę, abyście zachowali stale waszą wierność dla oyczyzny i króla, i daję wam oycowskie błogosławieństwo.« Poczém z nazwiększem uniesieniem powtarzano *niech żyje nasz dobry król!* który w norwegskim języku odpowiedział: *Mange tak, mange tak meine börn!* bardzo dziękuję, bardzo dziękuję moje dzieci! nigdy wasze przyjęcie nie wyjdzie mi z pamięci. *(G. P. S.)*

POLSKA.

Warszawa 18 Września.

Komissya Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych, i Oświecenia Publicznego.

Podaje do powszechney wiadomości osób interessowanych, iż dzieło opisujące obchód pogrzebowy po wiekopomney pamięci Cesarzu i Królu Alexandrze I. jest gotowém do odebrania w xięgarni sukcessorów Glücksberga w Warszawie; każdy przeto posiadający kwit prenumeracyjny na wspomnione dzieło, winien się zgłosić po odbiór onegoż naydaley w ciągu dni 30 i zaspokoić resztę należytości, jakaby od niego jeszcze przypadała; po upływie bowiem tego czasu, niezgłaszający sam sobie winę przypisze, jeżeli dzieło to na satysfakcyą wierzycieli wydane, sprzedaném zostanie.

W Warszawie d. 7 Września 1832 r.

Za Dyrektora Główn: Prezydując:
W zastęp: Radcy Stanu, Czł: Kom:
S. B. de Linde.
Za Sekretarza Jlnego: *Kamieński.*

PRUSSY

Berlin 11 Września.

Namiestnik w W. X. poznańskiem, xiążę Antoni Radziwiłł, wyjechał z Berlina do Ruhberg w Szlązku.

Gazeta Pruska Stanu udzieliła niedawno królewską odprawę prowincyjnego seymu Pruss właściwych. Pomiędzy 57 rezolucyami na wnioski stanów czytamy: 12) Nie możemy zezwolić na wniosek seymu, aby stosowna do mieysca liczba słuchaczy miała przystęp do obrad seymowych; ponieważ takie urządzenie, nawet pod ograniczeniami proponowanemi, nie jest właściwe dla instytucyi stanów prowincyjnych podług ich prawnéy konstytucyi. 22) Ponieważ wszystkie części prowincyi Pruss od wielu lat ciągle do monarchii pruskiey należały, i w tym czasie za dostateczne uznaném było ogłaszanie ustaw i rozporządzeń w niemieckim języku; przeto tém mniey teraz skłonić się możemy do nakazania, aby ustawy i rozporządzenia ogłaszane były w języku litewskim lub polskim, ile że przez to samo połączenie i przez ulepszenie nauk szkolnych, umiejętność języka niemieckiego coraz się bardziey rozszerza i ustala. Raczey dosyć będzie, aby w owych mieyscach, w których jednym lub drugim językiem mówią, i dokładna znajomość języka niemieckiego powszechnie się nie rozszerzyła, władze gminne przy ogłaszaniu ustaw treść onych ustnie w języku mieyscowym powtarzały. 33) Z wniosku, dotyczącego się utworzenia wyższych szkół mieyskich, widzimy z upodobaniem, że nasze wierne stany poświęcają swoję uwagę rozwinięciu się wyższych nauk, i starają się je ze swojey strony wspierać. Lecz w ogólności musi przy tém pozostać, że instytuta tego rodzaju będą mogły bydź tylko kosztem gmin lub większych towarzystw, które takowych potrzebują, zakładane, przyczém we wszystkich przypadkach, gdzie w zachodzących potrzebach okaże się możność tworzenia takich instytutów, władze nasze, o ile bydź może, wspierać będą takie zakłady. *(G. w.)*

PORTUGALIA.

Lizbona 24 Sierpnia.

Przysposobienia do uderzenia na Oporto trwają ciągle, a Don Miguel coraz żywsze odbiera dowody wierności i przywiązania portugalczyków. W stanowisku dywizyi jenerała Santa Martha zaszły niejakie odmiany. Trzecia brygada, będąca z artylleryą w odwodzie na gościńcu do Parades zajęła mieysce pierwszey brygady, która stanęła po lewey stronie Loureyro. Główna kwatera jenerała Santa-Martha była jeszcze w Bartar. Naczelny dowódca, vice-hrabia Pezzo da Regoa, przybył dnia 16 do armii, i postanowił zostać w Recarem, milę od Baltar. Druga brygada 2giey dywizyi, składająca się z 3000 piechoty, 160 jazdy i 5 dział, obozuje w przyległych lasach. Reszta tey dywizyi przeprawiła się przez rzekę Duero. Woysko Don Pedra zostawało w swoich szańcach przed Oporto. Służbę na forpocztach odbywają Francuzi, Anglicy i ochotnicy. Oddziały gierillasów Don Miguela zabierają codziennie transporta zboża i mąki, prowadzone do oblężonego miasta Oporto. Eskadra Don Miguela sposobi się do wypłynienia znowu na morze. *(G. P. S.)*

EGIPT.

Alexandrya 13 Sierpnia.

Dziś rano egipska flotta gotuje się do wyyścia pod żagle, odebrawszy rozkaz płynienia w kierunku do Syryi, i uderzenia na flottę ottomańską, która udała się ku Alexandrecie. *(G. P. S.)*